

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Polak-Kałużna

Protokolant Sylwia Krzos

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie sprawy z powództwa **Dyrektora (...) Centrum Pomocy (...) w D. dział. im. mał. M. P.**

przeciwko **J. i K. P.**

o alimenty

I. zasądza od pozwanej J. P. alimenty na rzecz powoda M. P. urodzonego (...) w D. w kwocie po 100 zł (sto złotych) miesięcznie, począwszy od dnia 12 lutego 2014 roku, płatne z góry do dnia 15-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat do rąk A. K. jako pełniącej funkcję rodziny zastępczej;

II. zasądza od pozwanego K. P. alimenty na rzecz powoda M. P. urodzonego (...) w D. w kwocie po 100 zł (sto złotych) miesięcznie, począwszy od dnia 12 lutego 2014 roku, płatne z góry do dnia 15-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat do rąk A. K. jako pełniącej funkcję rodziny zastępczej;

III. zwalnia pozwanych od ponoszenia kosztów postępowania w sprawie,

IV. wyrokowi w pkt I. i II nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

Dyrektor (...) Centrum Pomocy (...) w D. – działając na podstawie art. 38 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z dnia 09 czerwca 2011 roku (Dz. U. Nr 149, poz 887) - wniosła o zasądzenie od pozwanych J. P. i K. P. na rzecz powoda M. P., przebywającego w rodzinie zastępczej alimentów w kwocie po 100 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu podniosła, iż pozwani są rodzicami powoda, który postanowieniem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 12 października 2011 roku został umieszczony w pieczy zastępczej u A. K.. Pozwani nie płacą alimentów na utrzymanie małoletniego syna, nie partycypują w żaden sposób w kosztach jego utrzymania, od dłuższego czasu nie utrzymują z nim kontaktu. Nie interesują się zdrowiem dziecka, wynikami w nauce, problemami wychowawczymi. Pozwani nie wykazują żadnych starań w celu poprawy swojej sytuacji życiowej, są całkowicie niezaradni życiowo i wychowawczo. Zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej nad małoletnim M. P.. Uzasadniając wysokość żądanych alimentów wskazano, że kwoty te umożliwią pokrycie średnich miesięcznych wydatków związanych z usprawiedliwionymi potrzebami 14 – letniego M., ucznia klasy V. szkoły podstawowej. Podkreślono, że chłopiec ma trudności w nauce, nie ma wyrobionego nawyku systematyczności w nauce, osiąga słabe

wyniki i sprawa trudności wychowawcze w szkole. Alimenty jak wskazano w pozwie – będą przeznaczone na pokrycie wydatków związanych z kosztami korepetycji z matematyki i j. angielskiego, których małoletni potrzebuje.

Na rozprawie w dniu 08 maja 2014 roku pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwani J. P. i K. P. są rodzicami M. P. urodzonego w dniu (...) w D.. Pozwana jest matką biologiczną, a pozwany rodzicem adopcyjnym.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie wydanym w sprawie I. N. 287/11 z dnia 12 października 2011 roku ograniczono pozwanym władzę rodzicielską nad małoletnim powodem poprzez umieszczenie go w rodzinie zastępczej u A. K.. W tym samym dniu umieszczono pozostałe czworo wspólnych dzieci pozwanych i córkę pozwanej w pieczy zastępczej. Postanowienie powyższe jest prawomocne od dnia 03 listopada 2011 roku.

Dowód: - odpis zupełny aktu urodzenia powoda – karta 4,

- odpis postanowienia SR w Dzierżoniowie w sprawie I. N. 287/11 – karta 5,

Pozwani mimo upływu ponad dwóch lat od wydania powyższych zarządzeń nie podjęli działań w celu powrotu powoda i pozostałych małoletnich dzieci do domu rodzinnego. Nie kontaktują się z powodem, nie lożą na jego utrzymanie.

Pozwany z zawodu jest tokarzem, pracuje dorywczo bez rejestracji u kolegi jako budowlaniec, zarabia 450 złotych miesięcznie. Nie jest zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy jako bezrobotny, gdyż nie stawiał się w wyznaczonym terminie do rejestracji, ponieważ „wykonywał tego dnia usługę przewozu” do Niemiec, za co zarobił 150 złotych. Pozwana z zawodu jest kolejarzem, nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu męża. W dniu 24 kwietnia 2014 roku pozwana urodziła kolejne dziecko, D. P.. W czasie ciąży pozwana nie pracowała i nie przysługuje jej prawo do zasiłku macierzyńskiego. Ostatni raz pozwana pracowała 10 lat temu. Zadłużenie za czynsz za mieszkanie pozwanych wynosi około 2000 złotych, które jest obecnie odpracowywane przez pozwanego, który w ten sposób spłaca dług.

Pozwani uskarżają się na drobne schorzenia, żadne nie ma jednak stwierdzonej grupy inwalidzkiej, żadne nie jest niezdolne do pracy.

Dowód: - przesłuchanie pozwanej J. P. – karta 15- 16,

- przesłuchanie pozwanego K. P. – karta 16,

Małoletni powód został umieszczony w pieczy zastępczej w rodzinie spokrewnionej u matki swojego biologicznego ojca – A. K.. Zamieszkuje obecnie w D., na osiedlu (...). M. P. ma obecnie 14 lat, jest uczniem klasy V. szkoły podstawowej. Ma trudności w nauce.

Koszty utrzymania małoletniego związane z wyżywieniem, ubraniem, mieszkaniem, edukacją przewyższają kwotę 200 złotych miesięcznie.

Bezsporne

Sąd zważył ponadto, co następuje

Zgodnie z przepisem art. 133 § 1 k.r.i o. rodzice zobowiązani są do świadczeń alimentacyjnych na rzecz dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Legitymację procesową dla wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie przez dyrektora (...) w D. stanowi art. 38 ust 1-3 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z dnia 09 czerwca 2011 roku (Dz. U. Nr 149, poz 887), zgodnie, z którym kierownik powiatowego centrum pomocy rodzinie, po zasięgnięciu opinii koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej, może wytoczyć na rzecz dziecka przebywającego w pieczy

zastępczej powództwo o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych. Kierownik powiatowego centrum pomocy rodzinie wytacza powództwo o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych, w przypadku, gdy od umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej upłynął rok. W postępowaniu przed sądem do kierownika powiatowego centrum pomocy rodzinie stosuje się odpowiednio przepisy o udziale prokuratora w postępowaniu cywilnym.

Niewątpliwie jest, że w sprawie niniejszej upłynął rok od umieszczenia małoletniego powoda w pieczy zastępczej, nadto niewątpliwie powód, który ma 14 lat i realizuje obowiązek szkolny nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Nie posiada on żadnego majątku, który mógłby być wykorzystany na potrzeby jego utrzymania. Z uwagi na to cały koszt utrzymania powoda spoczywa na jego rodzicach, bez względu na to pod czyją opieką faktyczną dziecko się znajduje. Zakres zobowiązań każdego z rodziców, na mocy przepisu art. 135 § 1 k.r.i o. zależy zaś od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanych. Rozpatrując kwestię usprawiedliwionych potrzeb powoda Sąd uznał, że należą do nich środki pieniężne niezbędne do wyżywienia, edukacji powoda, jego ubrania oraz zachowania czystości oraz odpowiednia część opłat na utrzymanie mieszkania, które łącznie wszystkie razem wynoszą, co najmniej 200 złotych. Pełnomocnik powoda nie przedstawił wprawdzie w niniejszej sprawie szczegółowego wyliczenia kosztów utrzymania powoda, jednak uwzględniając wysokość żądania pozwu, które ewidentnie nie obejmuje pełnych kosztów utrzymania powoda Sąd uznał – kierując się treścią art. 228 k.p.c. który stanowi, że fakty powszechnie znane nie wymagają dowodu – że na utrzymanie nastoletniego chłopaka oczywistym jest że potrzebna jest co najmniej kwota 200 złotych miesięcznie, żądana od pozwanych w niniejszej sprawie. Przyjmując bowiem stawkę żywieniową na minimalnym, niemal głodowym poziomie 5 złotych dziennie – na samo wyżywienie powoda konieczne jest 150 złotych miesięcznie, zaś na koszty związane z nauką, ubraniem, zachowaniem czystości oraz przypadające na małoletniego powoda koszty mieszkaniowe – kwota 50 złotych z pewnością jest niezbędna, choć najpewniej zbyt mała.

Ustalając możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanych do alimentacji, Sąd oparł się na przesłuchaniu pozwanych J. P. i K. P., z których wynika, iż pozwani są osobami zdrowymi i zdolnymi do pracy, a drobne schorzenia na które się powołują, powszechne obecnie wśród ludzi, nie wykluczają ich z rynku pracy. W ocenie Sądu do pozwana sama świadomie i dobrowolnie wykluczyła się z rynku pracy, nie podejmując od 10 lat zatrudnienia. O ile mając uprzednio gromadkę dzieci w domu podjęcie pracy przez nią było utrudnione, choć nie wykluczone, o tyle od listopada 2011 roku, nie sprawując bezpośredniej opieki nad małoletnimi dziećmi miała ona możliwość podjęcia zatrudnienia, choćby dorywczego, czym jednak nie była zainteresowana. Prezentowana przez pozwaną postawa życiowa i niezaradność życiowa nie mogła być w żadnym razie oceniana jako podstawa zwolnienia jej z obowiązku alimentacyjnego na rzecz powoda. Także urodzenie przez pozwaną kolejnego dziecka i konieczność jego pielęgnacji i opieki nad nim nie uzasadnia zwolnienia jej od obowiązku alimentacyjnego wobec M. P.. Oczywistym i powszechnie wiadomym jest, że rodzic wychowujący dzieci, decydujący się na kolejne dziecko musi zapewnić pozostałym dzieciom utrzymanie, mimo, że przez pewien czas jego zdolność do zarabkowania jest ograniczona.

Oceniając możliwości zarobkowe pozwanego, pracującego u kolegi po 3-4 godziny dziennie Sąd uznał, że nie podejmuje od dostatecznych starań by zapewnić właściwe życie swoim dzieciom, w tym powodowi. Zresztą sam pozwany wskazał, że podejmuje inne prace, chociażby przewóz do Niemiec, z powodu, którego to wyjazdu utracił status bezrobotnego.

Powszechnie przyjmuje się przy tym, że osoba zobowiązana do alimentacji powinna w pełni wykorzystywać swoje siły, kwalifikacje i uzdolnienia w celu uzyskiwania niezbędnych dochodów na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb osób uprawnionych do alimentów. Zarówno ojciec jak i matka powinni dołożyć wszelkich starań i podjąć odpowiednie zatrudnienie, aby zapewnić odpowiedni poziom życia swoim dzieciom. Zobowiązany do alimentacji powinien uczynić zadość swojemu obowiązkowi, choćby wiązało się to z istotnym uszczerbkiem i powodowało obniżenie stopy życiowej.

Oczywistym jest w niniejszej sprawie, że ani pozwany, ani pozwana nie wykorzystują wszystkich sił i nie dokładają wszelkich starań aby zapewnić sobie odpowiednie zatrudnienie i zaspokojenie potrzeb dzieciom. Pozwani przyzwyczaili się do korzystania z pomocy, co miało z pewnością miejsce, gdy byli rodziną wielodzietną i to złe przyzwyczajenie nie uległo zmianie mimo zmiany okoliczności. Tymczasem jako rodzice, do czasu usamodzielnienia

dzieci, muszą sprostać obowiązkowi alimentacyjnemu, choć w minimalnym zakresie, na jakim ustalono wysokość alimentów w niniejszej sprawie.

Reasumując powyższe Sąd uznał, że zarówno pozwany jak i pozwana mają możliwość podjęcia zatrudnienia, zaś opieka nad D. w żadnym razie nie zwalnia w szczególności pozwanej od obowiązku alimentacyjnego, szczególnie, że decydując się na kolejne dziecko, mając obowiązek utrzymania pozostałych, w tym powoda, powinna była dołożyć odpowiedniej staranności i zapewnić sobie utrzymanie po urodzeniu dziecka.

Uwzględniając powyższe Sąd przyjął, iż pozwani mają możliwości zarobkowe, które pozwalają na zaspokajanie potrzeb powoda świadczeniami alimentacyjnymi w wysokości ustalonej przez Sąd, a fakt, iż pozwany zadawała się pracą dorywczą w niepełnym wymiarze a pozwana urodziła dziecko nie zwalnia ich w żaden sposób z tego obowiązku. W szczególności pozwani są zdrowi i zdolni do pracy. W związku z tym, że pozwani nie uczestniczą w bezpośredni sposób w wychowaniu powoda, nie ponoszą trudów związanych z dbałością o jego prawidłowy rozwój i to zarówno fizyczny, jak i psychiczny oraz w żadnej mierze nie udzielają mu wsparcia w sprawach życia codziennego, Sąd uznał, że winni oni chociaż w aspekcie finansowym uczestniczyć w realizacji jego utrzymania i wychowania.

Uznając powództwo za zasadne w całości orzeczono jak w punkcie I. wyroku.

Uściślając obowiązek pozwanych wskazano termin, w którym mają być uiszczane miesięczne raty alimentacyjne, zaś orzeczenie o odsetkach znajduje oparcie w art. 481 § 1 k.c.

Orzeczenie o kosztach zostało oparte o przepis art. 102 k.p.c., gdyż Sąd uznał, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek przemawiający za nie obciążaniem przegrywających pozwanych kosztami procesu.

Rygor natychmiastowej wykonalności w części dotyczącej alimentów został nadany orzeczeniu na mocy przepisu art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.